

niałej architektury. Najpiękniejszy widok przedstawia miasto ze zwirówki petersburskiej i od rogatek wileńskich. Oprócz świątyń, z zabytków dawnej architektury pozostały bramy, ciężkie mury, arkady, podobne do łuków tryumfalnych, z mieszkaniami po obu stronach. Do bram tych nie przytyka żaden wał, ani fosa, ani ogrodzenie; po większej części znajdują się one za miastem, w polu prawie. Za dawnych czasów Mohilew miał takich bram dziesięć, dziś zostało ich tylko pięć: przy rogatkach bychowskich, na zwirówce petersburskiej, na starym trakcie petersburskim, szkłowska i w środku miasta, wprost soboru św. Józefa. Cel i epoka wystawienia tych bram nie są wiadome; dzieje jednak podają, że dawniej przy nich odbywał się pobór myta za wjazd do miasta i od przywozowych produktów. Myto takowe znane jest pod nazwą *bramnego*. Zasługuje tu na uwagę gmach ratusza miejskiego, którego wieża panuje nad całym miastem, ustępując tylko wysokością dzwonnicy monasteru brackiego, pod wezwaniem Zwiastowania N. M. P. Monaster ten budowany był przez 64 lat, od r. 1636 do 1700, kosztem bractwa, lecz głównemi dobrodziejami i fundatorami jego byli książęta Ogińscy. Imię architekta, który skroślił plan tej wspaniałej budowli, nie jest

MOHILEW **nad Dnieprem.**

Początek tego grodu głębokiej sięga starożytności. Z podań o nim to tylko wiadomo, że w środku dzisiejszego Mohilewa, na krętym, nader wysokim brzegu Dniepru, przy ujściu doń rzeki Dubrowienki, w roku 1386 istniał zamek, założony przez księcia Lwa Daniłowicza Moźnego (Mohij) i ztąd ma pochodzić nazwa zamku Mohilew. Zamek ten nadawany był prawem lennem różnym zasłużonym osobom. Aleksander Chodkiewicz, dzierżąc go w swoim ręku w roku 1577, wyjednał dlań prawo magdeburgskie i od tej chwili ludność zamku Mohilewa poczęła wzrastać, a wkrótce powstało tu miasto.

Mało jest grodów posiadających tak szczęśliwe położenie jak Mohilew. Dniepr otacza swą wstęgą większą jego połowę; środkowa część, leżąca na krętym jego brzegu, ozdobiona jest świątyniami wspa-